

dr hab. Andrzej Czupryński, prof. AWSB

Warszawa, dnia 4.11.2019 r.

Akademia WSB w Dąbrowie Górniczej

## RECENZJA

rozprawy doktorskiej mgr Anety Drózdź

na temat:

### **UDZIAŁ FUNKCJONARIUSZY BIURA OCHRONY RZĄDU W REALIZACJI ZADAŃ W REJONACH KONFLIKTÓW ZBROJNYCH**

#### **1. Uwagi ogólne**

Udział żołnierzy, funkcjonariuszy oraz reprezentantów administracji rządowej w operacjach wojennych, reagowania kryzysowego, pokojowych lub podczas ich działalności bieżącej poza granicami kraju wyzwała szczególne ryzyko zagrożenia dla ich zdrowia lub życia. Zwłaszcza osoby publiczne reprezentujące państwo Polskie mogą być przedmiotem szczególnego zainteresowania i ataków wrogich sił. Stąd w ustawodawstwie krajowym, Unii Europejskiej oraz międzynarodowych aktach prawnych osoby te podlegają szczególnej ochronie przez narodowe formacje ochronne oraz formacje ochronne państwa przyjmującego, na którego terytorium reprezentują własny kraj. Osobami szczególnego zainteresowania wrogich sił są przedstawiciele aparatu państwowego, ponieważ uosabiają one w sobie majestat prawa i podmiotowość reprezentowanego państwa, stanowią pewnego rodzaju surogat dla agresji wrogich sił. Stąd każde państwo odpowiada za bezpieczeństwo swoich przedstawicieli publicznych, ponieważ oni reprezentują jego interes polityczny. W przypadku nawiązanych i utrzymywanych stosunków dyplomatycznych pomiędzy państwami strona przyjmująca odpowiada za bezpieczeństwo reprezentantów innego państwa na swoim terytorium. Jednakże w rejonach konfliktów zbrojnych jest to zjawisko bardzo złożone.

Skala zagrożenia dla osób publicznych reprezentujących państwo poza jego granicami jest zróżnicowana i w głównym stopniu determinowana formą stosunków politycznych (współpracy, rywalizacji, walki) oraz występującym na określonym terytorium stanem: pokoju, kryzysu lub wojny. Do ochrony przedstawicieli administracji rządowej w kraju i zagranicą powołano w 2001 roku BOR, które w 2018 roku zostało rozwiązane i zastąpione przez SOP. Prawodawca w przedmiotowej ustawie dotyczą-

*Prof. Sławek Czupryński*  
**DZIEKANAT**  
WYDZIAŁ BEZPIECZEŃSTWA  
I NAJWYŻSZYCH  
WYŻSZEJ SZKOŁY POLONIJ W SZCZYTNIE  
podinsp. dr Ireneusz Bembaś  
12-11-2019

cej BOR określił zakres zadań i kompetencji dla powołanej formacji, która również miała określone zadania do ochrony osób, obiektów i urzędzeń poza granicami kraju. Realizacja zadań przez funkcjonariuszy BOR wymagała od nich szczególnych kompetencji, zwłaszcza poza granicami kraju w rejonach konfliktów zbrojnych. Stąd określony tematem rozprawy doktorskiej przedmiot badań dotyczący udziału funkcjonariuszy BOR w realizacji zadań w rejonach konfliktów zbrojnych z punktu poznawczego jest bardzo ważny, ponieważ w odbiorze społecznym poziom zapewnionego bezpieczeństwa dla osób publicznych poza granicami kraju zaświadcza o jakości państwa. Z drugiej strony realizacja zadań przez funkcjonariuszy BOR wymagała od nich szczególnych kompetencji i to wymagało z punktu poznawczego również zbadania, by w procesie poznania naukowego określić poziom realizacji zadań oraz wskazać te obszary z ich działalności, które wymagały doskonalenia lub naprawy. Z punktu poznawczego jest to bardzo ważny problem, ponieważ wnioski z badań mogą być wykorzystane obecnie przez funkcjonariuszy SOP do poprawy jakości realizacji zadań w kraju i za granicami państwa. Zatem z punktu epistemologicznego, ontologicznego i aksjologicznego oraz społecznego podjęte zadanie badawcze przez Autorkę rozprawy doktorskiej jest bardzo ważne i może poszerzyć zakres wiedzy w obszarze doskonalenia działania funkcjonariuszy realizujących zadania ochrony osób, obiektów i urzędzeń w kraju i poza granicami państwa. Zakres poznawczy przedmiotu badań mieści się w naukach o bezpieczeństwie.

## **2. Ocena metodologiczna**

Z punktu naukowego najważniejszym elementem w procesie poznania określonego przedmiotu badań jest jego procedura badawcza, która zaświadcza o jakości uzyskanego wyniku badań, ale również o kompetencjach badacza. Zwłaszcza w rozprawach doktorskich na podstawie oceny przygotowania i przeprowadzenia procesu badań oraz opisanie jego wyników wnioskujemy o samodzielnych kompetencjach poznawczych badacza, które stanowią podstawę nadania lub odmówienia nadania stopnia doktora.

W procesie przygotowania badań istotne jest właściwe określenie procedury badawczej na gruncie ogólnej metodologii badań. Zatem wymagane jest od badacza: zidentyfikowanie ogólnego problemu naukowego, sprecyzowanie sytuacji problemowej, określenie przedmiotu badań i celu poznania naukowego oraz sformułowanie problemów szczegółowych, hipotez i procesu ich weryfikacji. Z punktu oceny kompe-

tencji badacza Autorka rozprawy zasadnie przyjęła stosowanie metody naukowej do zbadania problemu naukowego i właściwie opisała uwarunkowania jego identyfikacji w podrozdziale 1.1, jednakże w sprecyzowaniu problemu naukowego dostrzega się brak precyzji. Autorka w podrozdziale 1.2 przyjmuje dwa główne problemy badawcze, co z punktu metodologii badań jest mało zasadne, ponieważ jak wskazuje nazwa głównym może być jeden z elementów określonego zbioru. W opisie ogólnego problemu badań można stosować jego pewną złożoność, ale mało zasadne jest opisywanie jej wieloma elementami nadając im osobne znaczenie poznawcze. (1) *W jaki sposób system szkolenia i zakres tematyczny [zakres tematyczny jest elementem systemu szkolenia] odpowiada aktualnym potrzebom i spełnia pokładane w nim oczekiwania [zdania tożsame]? (2) *W jakich kierunkach powinny być [forma dyrektywna] wprowadzane zmiany w systemie i zakresie [zakres jest elementem systemu i odnosi się do treści kształcenia] przygotowania funkcjonariuszy, aby mogli oni skutecznie realizować swoje zadania nawet w tak trudnych obszarach, jak strefa działań wojennych [temat rozprawy jest szerszy i dotyczy konfliktów zbrojnych]?* W sformułowanych, według Autorki rozprawy, problemach głównych dostrzega się w podkreślonych frazach przez recenzenta niedociągnięcia metodologiczne i stylistyczne, które mają swoje konsekwencje negatywne w treściach rozprawy. W mojej opinii zasadne było sformułowanie jednego problemu ogólnego tak, by pomiędzy problemem a tematem rozprawy nie występował dysonans poznawczy i nie miał on formy dyrektywnej.*

Autorka rozprawy określiła przedmiot badań (podrozdział 1.4) jako zakres przygotowania funkcjonariuszy BOR do realizacji zadań w strefie działań wojennych ze szczególnym uwzględnieniem ich szkolenia oraz zagrożenia dla ochraniających osób, obiektów i urzędzeń. Jednakże opisanie przedmiotu badań w formie jednego zdania, bez jego uzasadnienia i określenia szczegółowych cech badanego przedmiotu wydaje się mało przekonujące zwłaszcza w relacji do niezbyt precyzyjnie określonego problemu badawczego.

W przyjętym celu poznawczym „(...) ocena aktualnego systemu i zakresu tematycznego przygotowania funkcjonariuszy Biura Ochrony Rządu do wykonywania powierzonych im zadań w strefie działań wojennych oraz wskazanie zasadniczych kierunków zmian, jakie powinny być w nich dokonane (s. 17)” dostrzega się podobny brak precyzji jak przy określeniu ogólnego problemu badawczego. W podkreślonych w recenzji frazach celu dostrzega się nieścisłości metodologiczne i tryb dyrektywny.

Autorka wskazuje, że w procedurze badawczej określiła siedem celów szczegółowych (s. 17), które w mojej ocenie są zadaniami, ponieważ z punktu metodologii badań posiadają charakter czynnościowy a nie poznawczy. W literaturze metodologii badań zwykle wskazuje się, że cel badań naukowych zasadne jest sformułować w kategoriach poznawczych i/lub utylitarnych, które mogą posiadać charakter prognostyczny lub planistyczny w zależności od intencji poznawczych badacza.

Doprecyzowaniem procesu badań zwykle jest określenie problemów szczegółowych, których treści ukierunkowują badacza do rozstrzygnięcia problemu ogólnego i osiągnięcia przyjętego celu badań. Problemy szczegółowe wynikają z analizy problemu ogólnego i celu badań oraz powinny być kompatybilne z tematem rozprawy. W procedurze badawczej Autorka rozprawy okrasila sześć problemów szczegółowych (s. 18). W mojej ocenie problemy szczegółowe 1-3 oraz 5-6 posiadają swoje uzasadnienie, ale problem czwarty posiada charakter pytania rozstrzygnięcia co z punktu metodologii badań jest niewłaściwe.

Wnioski z analizy treści rozprawy nie pozwalają jednoznacznie określić, w których rozdziałach zostały opisane wyniki badań dotyczące poszczególnych problemów szczegółowych, co wskazuje na pewien brak precyzji i właściwych relacji pomiędzy problemami szczegółowymi a opisem wyników badań.

W procedurze badawczej Autorka rozprawy określiła hipotezę ogólną i hipotezy szczegółowe. W hipotezie ogólnej dostrzega się dużą ogólność, która nie pozwala zweryfikować jej treści w procesie badań, ponieważ posiadają one charakter wyjaśniająco-prognostyczny. A zatem w procesie badań następuje pewnego rodzaju wyjaśnienie treści hipotezy, a nie jej zweryfikowanie. W mojej ocenie w przyjętej hipotezie można potwierdzić lub zaprzeczyć jej fragment dotyczącym ogólnych założeń systemu przygotowania funkcjonariuszy jako odpowiadający lub nieodpowiadający potrzebom wynikającym z realizacji zadań, jednakże Autorka w treściach rozprawy tego nie akcentuje. W mojej ocenie zasadne jest, by hipotezy szczegółowe posiadały związek merytoryczny z problemami szczegółowymi, jednakże nie wszystkie hipotezy szczegółowe posiadają takie związki, co dostrzega się w 2, 3 i 4 hipotezie szczegółowej. Zatem można wnioskować, że hipotezy szczegółowe stanowią dopełnienie hipotezy ogólnej, a nie przewidywanych rozstrzygnięć związanych z problemami szczegółowymi. Autorka rozprawy we wstępie (s. 7 akapit 4) wskazuje, że weryfikowała hipotezę poprzez udział w realizacji zadań służbowych poza granicami kraju i poprzez dyskurs, ale w treściach podrozdziału 1.6 tego nie uzasadniła.

Bardzo ogólnie i niezbyt precyzyjnie Autorka odnosi się do weryfikacji hipotez w podrozdziale 1.7 wskazując, że hipoteza została zweryfikowana poprzez identyfikację zagrożeń polskich placówek dyplomatycznych. Autorka wskazuje (s. 21), że w etapie badań końcowych opracowała koncepcje przygotowania funkcjonariuszy BOR do realizacji zadań w strefie działań wojennych. W tym sformułowaniu dostrzeżę się nieścisłości, ponieważ Autorka nie opracował koncepcji a bardzo ogólne jej założenia, które dowolnie określa koncepcją lub planem (rozdz. 8). Z punktu możliwości zastosowania wniosków z badań, w mojej opinii, mało zasadne jest opracowanie założeń koncepcji przygotowania funkcjonariuszy BOR do realizacji zadań w strefie działań wojennych w sytuacji rozwiązania formacji w 2018 roku. **W związku niezbyt precyzyjnie opisanym procesem badań konieczne jest podczas obrony rozprawy doktorskiej wyjaśnienie istoty i struktury metody naukowej i jak ją zastosowano w procesie badań w aspekcie metod, technik i narzędzi badawczych?**

Dokonując oceny warstwy metodologicznej dostrzeżę się w niej brak precyzji i niski poziom kompetencji badawczych Autorki rozprawy. Przyjęta procedura badawcza pomimo licznych zastrzeżeń umożliwiła osiągnąć cel badań, ale na niskim poziomie uzasadnienia uzyskanych wyników badań.

### **3. Ocena merytoryczna**

Wnioski z analizy treści rozprawy wskazują, że posiada ona charakter opracowania teoretyczno-pragmatycznego. Rozprawa została opracowana na 209. stronach wraz z załącznikami.

We wstępie rozprawy Autorka zawarła zarys sytuacji problemowej i uzasadnienie prowadzenia badań na dobrym poziomie merytoryczno-metodologicznym.

Rozdział pierwszy dotyczy warstwy metodologicznej badań, która została oceniona w punkcie drugim recenzji.

Rozdział drugi „Zakres przedmiotowy rozważań” wynika z ogólnej analizy treści wybranych aktów prawnych różnej rangi oraz treści wybranych monografii i artykułów. Literatura przedmiotu badań pomimo formalnego powołania dyscypliny nauk o bezpieczeństwie w 2011 roku jest liczna i trudno wymagać od każdego badacza, by była mu znana w całości, ale należy wymagać, by badacz posługiwał się w miarę najnowszą literaturą nie pomijając przy tym klasyki. Wnioski z analizy treści rozdziału wskazują, że Autorka raczej bazuje na literaturze z okresu przed powoła-

niem dyscypliny nauk o bezpieczeństwie, tracąc jej obecne bogactwo merytoryczne i metodologiczne również tych autorów, których przywołuje z przełomu XX i XXI wieku.

Autorka wskazuje (s. 29), że za najbardziej istotny uznaje podział bezpieczeństwa według „Strategii bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej z 2007 roku”, co jest pewnego rodzaju nieścistością, ponieważ w przywołanej strategii nie dokonano klasyfikacji bezpieczeństwa a opisu wybranych jego obszarów co zostało zawarte w jej trzeciej części zatytułowanej „Koncepcja bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej”. Autorka dokonała ogólnego przeglądu definicji i klasyfikacji bezpieczeństwa, ale nie zaproponowała w jej ujęciu nowatorskiego postrzegania bezpieczeństwa. Podobne wnioski nasuwają się z analizy podrozdziału zatytułowanego „Zagrożenia”. Można było przypuszczać, że analiza bezpieczeństwa i zagrożeń zostanie zinterpretowana w aspekcie celu poznawczego i rozważanych problemów w rozprawie, jednakże Autorka nie zaproponowała takiego podejścia zadowolając się przeglądem definicji słownikowych i wybranych autorów bez autorskich rozwiązań lub jednoznacznego wskazani za kim przyjmuje stosowane w rozprawie poszczególne pojęcia. W podrozdziale zatytułowanym „Działania wojenne” podobnie jak w poprzednich, Autorka przywołuje wiele definicji słownikowych i pojęć, ale nie dokonuje analizy wojny w ujęciu prawnym i politycznym. Autorka stawia tezę (s. 40), że „(...) pozycja państwa jako niezależnego uczestnika stosunków międzynarodowych przestaje być racjonalna”. Jest to dość karkołomna teza zwłaszcza w kontekście sprowadzenia wojny tylko do działań przeciw terroryzmowi na co wskazuje Autorka w treściach podrozdziału 2.3 i we wnioskach do rozdziału 2. Również dość kontrowersyjna jest teza o geostrategicznym położeniu Polski (s. 46), które implikuje zagrożenia wojenne. W rozdziale drugim Autorka dokonuje ogólnego przeglądu definicji z obszaru bezpieczeństwa, zagrożeń i konfliktu zbrojnego, ale nie wskazuje jakie ich rozumienia przyjmuje w procesie badań. Szkoda, że Autorka nie dokonała analizy konfliktów zbrojnych w aspekcie prawa międzynarodowego, bo jest to kluczowe w aspekcie używania przemocy zbrojnej przez podmioty prawne do osiągnięcia celów politycznych. **W związku z nasuwającymi się wątpliwościami proszę wyjaśnić podczas publicznej obrony rozprawy doktorskiej jaka jest rola kryteriów w nauce i uzasadnić jakie kryteria przyjęto do klasyfikacji bezpieczeństwa i zagrożeń?**

W rozdziale trzecim „Charakterystyka Biura Ochrony Rządu” Autorka zawarła genezę i ewolucję przedmiotowej formacji w oparciu o akty prawne oraz monografie i artykuły. Z punktu poznawczego rozdział nie zawiera oryginalnych analiz i wniosków i jest rozdziałem odtwórczym do usytuowania realizowanych zadań przez funkcjonariuszy BOR. Należy podkreślić, że charakterystyka BOR została sporządzona głównie w aspekcie realizowanych zadań w kraju z niewielkim zwróceniem uwagi na istotę tego co było przedmiotem badań. Autorka w tym rozdziale przybliżyła czytelnikowi genezę BOR, ale nie ustrzegła się potknięć stosując zamiennie pojęcia (s. 50-51) „brygada obronna” i „brygada ochronna” oraz sformułowanie (s. 49), że niektórzy władcy mieli więcej „szczęścia”, bo ginęli nie na początku swego panowania.

Autorka zasadnie zwraca uwagę na warunki skierowania funkcjonariuszy do realizacji zadań poza granicami kraju (s. 56), ale z punktu przedmiotu badań można było oczekiwać szerszych analiz i wniosków właśnie w kontekście realizacji zadań i kompetencji funkcjonariuszy do służby poza granicami kraju. **Stąd podczas obrony rozprawy doktorskiej oczekuje się szerszych uzasadnień, jakie kryteria powinien spełniać funkcjonariusz kierowany do realizacji zadań poza granicami kraju?**

Oceniając warstwę merytoryczną rozdziału należy podkreślić, że treści rozdziału nie wzbudzają kontrowersji, ale nie wnoszące też nowatorskich myśli wynikających z interpretacji charakterystyki BOR w ujęciu realizowanych zadań i funkcji poza granicami kraju, które były podstawą do zidentyfikowania problemu badawczego. Zabrakło również w tej części rozprawy przywołania aktu prawnego rozwiązującego BOR i powołującego SOP.

W rozdziale trzecim „Zagrożenia polskich placówek dyplomatycznych i dyplomatów”, Autorka skupia się na trzech kategoriach zagrożeń tj.: terroryzm, dywersja i sabotaż. W treściach pracy Autorka zawarła wiele definicji, opisów wyszczególnionych zagrożeń terrorystycznych, co stanowi pewnego rodzaju uogólniony zbiór wiedzy w tym obszarze. Autorka wskazuje, że motywacja do podejmowanej działalności terrorystycznej może mieć charakter (s. 75): separatystyczny, nacjonalistyczny, fundamentalistyczny, religijny, ideologiczny, rasistowski. W przyjętym podziale dostrzega się niejednoznaczne kryteria rozróżniające motywacje fundamentalistyczne od religijnych. Należy podkreślić, że uogólnienia dotyczące istoty terroryzmu zawarte przez Autorkę rozprawy na s. 78 są zasadne.

W podrozdziale 4.2 Autorka dokonała ogólnego opisu wybranych aktów terroru, jednakże dobrane przykłady nie dotyczą bezpośrednio ochranianych osób, obiektów

i urzędzeń, ponieważ były skierowane bezpośrednio na społeczeństwo. Wydaje się, iż w kontekście przedmiotu badań zasadne było przytoczenie przykładów ataków terrorystycznych na dyplomatów oraz placówki dyplomatyczne. **Proszę podać i scharakteryzować przykład ataku na: ochranianą osobę, obiekt i urządzenie w aspekcie stosowanych metod przez przeciwnika i sposobów im przeciwdziałania?**

Autorka w podrozdziale 4.3 opisuje charakterystykę dywersji, co z punktu merytorycznego nie budzi wątpliwości jak i konkluzja zawarta na s. 86-87 za R. Jakubczakiem i B. Wiśniewskim, jednakże z punktu metodologicznego Autorka nie odnosi się do przeciwdziałania dywersji na ochraniane osoby, obiekty i urządzenia, a na organizowaniu dywersji, co z punktu ustawowych zadań BOR i przedmiotu badań nie jest zasadne. Podobnie Autorka interpretuje metody działań dywersyjnych i sabotażowych opisując je (podrozdział 4.5) w kontekście organizowania i prowadzenia działań, co poddaje pod wątpliwość czy funkcjonariusze BOR mieli ochraniać powierzone osoby, obiekty i urządzenia, czy organizować i wykonywać uderzenia na przeciwnika metodami dywersji i sabotażu. Takie podejście posiadałoby swoje uzasadnienie, gdyby Autorka na podstawie ogólnych założeń organizowania dywersji i sabotażu skupiła się na identyfikowaniu oznak ich przygotowania przez przeciwnika i prognozie związanej z możliwością udaremnienia takich ataków przez funkcjonariuszy BOR lub SOP przygotowując ich pod względem merytorycznym i mentalnym do przeciwdziałania zagrożeniom.

W podrozdziale 4.4 Autorka z punktu teoretycznego dokonała poprawnej interpretacji sabotażu, ale w zakresie przeciwdziałania tego typu zagrożeniom wskazała tylko sankcje prawne (s. 90). Należy podkreślić, że we wnioskach do rozdziału czwartego Autorka zasadnie zwraca uwagę na wrażliwy element jakim jest zatrudnianie w placówkach dyplomatycznych personelu z kraju urzędowania, ale nie rozszerza problemu weryfikacji i monitorowania tych pracowników.

W rozdziale „Kształcenie przygotowawcze – dotychczasowe rozwiązania” Autorka ogólnie opisała szkolenie funkcjonariuszy BOR po przyjęciu ich do służby, skupiając się na kształtowaniu ich poszczególnych umiejętności. W opisie toku szkolenia dostrzega się brak systemowego podejścia do przygotowania funkcjonariuszy BOR do profesjonalnego wykonywania zadań. Szkoda, że Autorka rozprawy nie identyfikuje szkolenia w ramach służby przygotowawczej oraz służby stałej. Autorka opisuje szkolenie funkcjonariuszy w układzie szkolenia zasadniczego i uzupełniającego nie



definiując procesu szkolenia. Takie podejście wyjaśniające jest niepełne i można odnieść mylne wrażenie lub zasadne, że Autorka nie opisuje procesu szkolenia, tylko opisuje to co wie, a nie to co powinna opisać. Autorka nie definiuje i nie odnosi się do procesu szkolenia w sposób naukowy. Odwołuje się do interpretacji podstawowych słów w ujęciu słownikowym, co w tego typu opracowaniach wydaje się mało zasadne, pomijając jednocześnie interpretacje pojęć. Zasadne było przywołanie Michaela Armstronga lub innych autorów z tego obszaru, którzy definiowali i wyjaśniali proces szkolenia jako celowe, zamierzone, zaplanowane i systematyczne działanie skierowane na spowodowanie zmian w zachowaniu pracownika, umożliwiające zdobycie wiedzy, umiejętności i kompetencji potrzebnych do właściwej realizacji zadań i zaspokojenia potrzeb personalnych organizacji. W istocie proces ten skierowany jest na pracownika, ale nie w kontekście jego rozwojowych aspiracji, a potrzeb organizacji i to między innymi jest główną cechą wyróżniającą proces szkolenia od procesu kształcenia. Szkoda, że Autorka rozprawy nie dostrzega procesu szkolenia w ujęciu teorii problemu, a tylko potocznie przez pryzmat szkolonych nawyków i czynności o czym zaświadcza treści rozdziału piątego i takie postrzeganie problemu posiada również swoje niezbyt precyzyjne odzwierciedlenie w rozdziałach 6 i 7. Autorka dokonała opisu procesu szkolenia funkcjonariuszy tak jak w rzeczywistości się odbywał, ale zabrakło jej refleksji naukowej by porównać rzeczywistość z podstawami wiedzy teoretycznej w tym obszarze. Można było oczekiwać, że w wyniku analiz Autorka rozprawy zidentyfikuje słabe i silne strony procesu szkolenia funkcjonariuszy BOR, by na tej podstawie wnioskować proces zmian. **Proszę wyjaśnić jakie są słabe i silne strony procesu szkolenia funkcjonariuszy BOR i co o nich zaświadcza?**

W rozdziale szóstym „Przygotowanie do działania w stresie”, Autorka rozprawy powołując się na autorytety dokonała wyjaśnienia *pojęcia stres* oraz *pojęcia problem życiowy*, które stały się kanwą do rozważań, jak przygotować funkcjonariuszy do realizacji zadań w warunkach stresogennych oraz jak przeciwdziałać skutkom PTSD. Rozważania dotyczące zespołu zaburzeń po stresie urazowym jest wyzwaniem dla wszystkich funkcjonariuszy i żołnierzy oraz personelu medycznego, którzy w ramach wykonywanych obowiązków doświadczają przeżyć traumatycznych. Autorka poprawnie opisała zjawisko stresu i problemu życiowego i właściwie usytuowała te zjawiska i pojęcia naukowe w obszarze radzenia sobie ze stresem. Autorka zasadnie wskazuje na zjawisko stresu chronicznego i traumatycznego w kontekście ustawo-

wych zadań realizowanych przez funkcjonariuszy BOR. Autorka odwołuje się do zasad Richarda Lazarusa radzenia sobie ze stresem, które znajdują zastosowanie w warunkach stresu chronicznego, jednakże nie zawsze one mogą być skuteczne w sytuacji stresu traumatycznego, co warunkowane jest różnym poziomem wrażliwości każdego człowieka. We wnioskach (s. 140) Autorka zwraca uwagę, że stres pojawia się wtedy, gdy zostaje zachwiana równowaga między możliwościami, a obciążeniem. Jest to bardzo ważny wniosek i szkoda, że Autorka nie rozwinęła go w kontekście przygotowania funkcjonariuszy do działania w rejonach konfliktów zbrojnych. Poziom stresu zwykle wzrasta wprost proporcjonalnie do uświadomienia sobie niskiego poziomu możliwości realizacji zadań wobec obciążenia sytuacyjnego. Jest to związane w większości przypadków ze stresem chronicznym, natomiast w zakresie przygotowania funkcjonariuszy do działania w warunkach stresu traumatycznego zasadne jest przygotowanie ich psychiki do podobnych obciążeń i kształtowanie postaw równowagi emocjonalnej a nie przeciwstawnej (introwersji i ekstrawersji) jak w teorii zakładał Carl Gustaw Jung.

W mojej ocenie jest to najwartościowszy rozdział, w którym Autorka dobrze połączyła podstawy teorii psychologii z koniecznością ich zastosowania w procesie doskonalenia i szkolenia funkcjonariuszy. Znaczenie merytoryczne tego rozdziału wzrosłoby jeszcze więcej, gdyby teoria psychologii była wyjaśniana w kontekście zadań funkcjonariuszy BOR jak to uczyniła Autorka na s. 137-142.

W rozdziale siódmym „Obszary przygotowań funkcjonariuszy do udziału w realizacji zadań w rejonach konfliktów zbrojnych” Autorka rozprawy wskazuje na oczekiwane profesjonalne i mentalne przygotowanie funkcjonariusza do realizacji zadań ustawowych. W treściach rozdziału został w sposób ogólny opisany proces doboru funkcjonariuszy do realizacji zadań poza granicami kraju w rejonach konfliktów zbrojnych. Autorka stawia tezę (s. 145), że w kontekście postępu naukowo-technicznego przyjmowany profil osobowy funkcjonariusza powinien ulec zmianie, jednakże nie wyjaśnia jaki był przyjmowany profil i jaki jest oczekiwany w kontekście postępu naukowo-technicznego. **Proszę dokonać porównania profilu funkcjonariusza preferowanego do działań poza granicami kraju z profilem oczekiwanego w aspekcie uwarunkowań rozwoju naukowo-technicznego?** W ocenie przydatności do realizacji zadań poza granicami kraju pojawiają się podobne elementy przygotowania jak podczas szkolenia zasadniczego i uzupełniającego w okresie służby przygotowawczej i stałej w kraju. Autorka nie podkreśla jednoznacznie tych elementów szkolenia,

które posiadają istotne znaczenie w określonej misji. Na s. 155 Autorka stawia tezę, że zasadne jest, by wraz z zespołem funkcjonariuszy na określoną misję udawał się konsultant ds. profilaktyki psychologicznej oraz na s. 156 wskazuje, że działają zespoły szybkiej pomocy psychologicznej nie wskazując, czy ich działanie jest realizowane w kraju czy za granicami państwa.

We wnioskach (s. 166) Autorka zasadnie zwraca uwagę, że proces przygotowania do działania w rejonie konfliktów zbrojnych powinien być realizowany w oparciu o realne warunki miejsca realizacji zadań. Jest to dobrze opracowany rozdział, ale w moim przekonaniu zbyt mało miejsca poświęcono wymaganiom obszaru operacji lub misji.

W rozdziale ósmym Autorka zawarła refleksje dotyczące szóstego problemu szczegółowego „Co powinna zawierać naukowo uzasadniona koncepcja przygotowania funkcjonariuszy do realizacji zadań ustawowych w strefie działań wojennych i jak tę koncepcję wdrożyć?” Treść sformułowanego problemu jest złożona i w pierwszej części nie dotyczy problemu naukowego, a dydaktycznego, ponieważ w nauce są zdefiniowane różne podejścia do podstaw teoretycznych opracowania określonej koncepcji. A zatem nie wymaga to rozważań naukowych a dotarcia do literatury przedmiotu. Natomiast przygotowanie naukowo uzasadnionej koncepcji szkolenia i doskonalenia funkcjonariuszy wymaga, by na bazie teoretycznych założeń opracowania koncepcji i wniosków z procesu szkolenia opracować założenia organizacyjno-metodologiczno-metodyczne przygotowania funkcjonariuszy do realizacji zadań. Kolejny element założeń badawczych dotyczył wdrożenia opracowanych założeń. Podjęcie próby opracowania koncepcji w ramach doskonalenia procesu przygotowania funkcjonariuszy posiada sens, jeżeli wcześniej zostały określone elementy wymagające poprawy badanej rzeczywistości. W treściach pracy i w podstawach opracowania koncepcji brak jest jednoznacznych wniosków w tym zakresie. W przyjętych założeniach Autorka rozprawy zamiennie używa pary pojęć: rejon konfliktu zbrojnego i rejon działań wojennych, system i organizacja (np. s. 169) oraz koncepcja i plan (np. porównaj s. 169 i 170-174). **Proszę wyjaśnić: w ujęciu teorii zarządzania pojęcia system i organizacja, w aspekcie prawa międzynarodowego konflikt zbrojny i wojna, w aspekcie dydaktyki koncepcja i plan w kontekście prowadzonych badań?** Autorka przybliży uwarunkowania prawne wdrożenia założeń poprawy jakości szkolenia i przygotowania funkcjonariuszy do realizacji zadań w rejonach konfliktów zbrojnych. Wydaje się, że w tym przypadku zasadne było doprecy-

zowanie, że założenia poprawy jakości szkolenia dotycząca funkcjonariuszy SOP, ponieważ BOR został rozwiązany, a zatem mało zasadne jest doskonalić coś co nie funkcjonuje w rzeczywistości społecznej.

W zakończeniu Autorka odnosi się do procesu przeprowadzonych badań.

Pod względem językowym praca jest opracowana dość poprawnie, jednakże dostrzega się potknięcia, które obniżają poziom pracy, np. niezgodność spisu treści z tekstem pracy, liczne pisanie wyrazów dwuczłonowych z łącznikiem z użyciem spacji, zakończenie zdań zaimkiem *się*, stosowanie języka urzędniczego (np. *mowa o tym* lub *powyższe argumenty są niezbitym dowodem* lub *dobitnie wskazuje* itp. sformułowania).

Uogólniając należy podkreślić, że poruszony problem doskonalenia przygotowania funkcjonariuszy do realizacji zadań poza granicami kraju w rejonach konfliktów zbrojnych jest bardzo ważny, jednakże w mojej ocenie zasadne było takie ustawienie problemu, by nie wnikał on w obszary niejawne ze względu na obronność i bezpieczeństwo państwa, ponieważ rozprawa doktorska w swych założeniach z zasady powinna być jawna z wyjątkiem nielicznych sytuacji, w których wyniki badań należy utajnić.

#### **4. Wniosek końcowy**

Pomimo wielu krytycznych uwag należy podkreślić, że podjęty wysiłek badawczy Autorki rozprawy z punktu poznawczego i utylitarnego jest bardzo ważny i potrzebny w procesie doskonalenia przygotowania funkcjonariuszy obecnie SOP do realizacji zadań w rejonach konfliktów zbrojnych. Z punktu poznawczego Autorka rozprawy wykazała się średnim poziomem docieklivości naukowej, a z punktu utylitarnego wyniki badań po ich uogólnieniu mogą być podstawą do opracowania koncepcji holistycznego szkolenia i doskonalenia funkcjonariuszy SOP. Rozprawa posiada charakter teoretyczno-pragmatyczny, a zatem spełnia cele poznania naukowego oraz poprawy jakości funkcjonowania człowieka w otaczającym go świecie.

Rozprawę mgr Anety Drózdź zaliczam do opracowań teoretyczno-pragmatycznych. Treści rozprawy wpisują się w proces doskonalenia funkcjonariuszy obecnie SOP do realizacji zadań poza granicami kraju. Oceniam, że rozprawa stanowi indywidualny dorobek naukowy mgr Anety Drózdź. Autorka rozprawy wykazała się średnim poziomem kompetencji badawczych i na średnim poziomie opracowała wyniki badań w formie rozprawy doktorskiej.

Rozprawa doktorska mgr **Anety Drózdź** na temat: „**Udział funkcjonariuszy Biura Ochrony Rządu w realizacji zadań w rejonach konfliktów zbrojnych**”, spełnia wymagania *Ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytułach naukowych oraz o stopniach i tytułach w zakresie sztuki* (Dz. U. 2003 nr 65, poz. 595, ze zm.) w związku z art. 179 *Ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* (Dz. U. 2018 poz. 1669 ze zm.) i wnioskuję o jej przyjęcie i dopuszczenie do publicznej obrony.



Audna Czapyski

